Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 83 | Katowice, sobota 9-go i niedziela 10-go kwietnia 1932 r. | Rok 31

Niemcy, Polska i Europa.

Wywiad z J. Em. Ks. Prymasem Polski Augustem Hlondem.

Wielki katolicki dziennik wiedeński „Reichspost“ z dnia 6 b. m. podaje pod powyższym tytułem na naczelnem miejscu rozmowę pewnego wybitnego uczonego i pisarza z J. Em. Ks. Kardynałem-Prymasem Hlondem. Wywiad ten podajemy w obszernem streszczeniu.

Rozmowa początkowo toczyła się na temat Austrji. Szczytną misją Austrji jest pośrednictwo między kulturami. Polska stoi na bardziej niebezpiecznym posterunku. **Jak przed wiekami, jest ona i dzisiaj przedmurzem Europy przed barbarzyństwem azjatyckiem i chroni chrześcijański Zachód przed siłami niszczycielskiemi.** Budujemy nasze państwo, naszą kulturę, dzierżąc w jednej ręce miecz, w drugiej lemiesz. W gruncie rzeczy jest to to samo, co się działo przed 250 laty, kiedy losy Europy rozstrzygnęły się pod Wiedniem. Polacy i Austrjacy, Polacy i Niemcy walczyli wówczas wspólnie i wspólnie zwyciężyli.

Na uwagę rozmówcy, że i teraz zbliża się okres, w którym przeciwieństwa polityczne i narodowe ustać powinny wobec niebezpieczenstwa, grożącego chrześcijańskiemu Zachodowi, odpowiedział Ks. Kardynał:

Ma Pan słuszność. Czem są wszystkie nasze spory i zwady rodzinne wobec wielkiego konfliktu przygotowującego się w oczach naszych i po części już się rozgrywającego. **Niesłychaną zbrodną w tych czasach jest pobudzać do nienawiści narodowej** i na sposób faryzeuszowski biadać nad tą nienawiścią, nic przeciw niej nie czyniąc. Nie mieszam się do polityki dnia, o ile ona nie dotyka mego urzędu pasterskiego. Tam jednak, gdzie widzę niebezpieczeństwo, grożące cywilizacji chrześcijańskiej, mam prawo i obowiązek zawołać głośno: nienawiść narodowa i społeczna są zgubną zarazą, a ci, którzy tę podwójną nienawiść szerzą, szkodnikami są i zbrodniarzami.

Dalej potoczyła się rozmowa na temat tego, co dzieli Polaków i Niemców. Ks. Prymas zastrzegł się, że nie zamierza mówić o polityce jako takiej, albowiem nie należy to do zakresu jego urzędu.

Nie zapoznaje Ks. Kardynał istniejących przeciwieństw. W jakich jednakże formach toczy się walka? **Polak szanuje przeciwnika i za złe nie bierze mu, gdy on uparcie się broni, znieść jednak nie może, by zwalczano nas bronią zatrutą, by przedstawiano nas jako burzycieli pokoju, ciemiężców, barbarzyńców, by, wyzyskując nieznajomość naszego kraju i naszej kultury w Europie zachodniej i środkowej, przedstawiać nas w karykaturze i wołać: oto Polska!** (Das ist Polen!)

Rozmówca przyznał, że istotnie metody walki niekiedy są bardzo dziwne i przypomniał śmieszne oszczerstwo kursujące w Wiedniu — a zapewne i gdzieindziej jeszcze — jakoby Ks. Kardynał Hlond aprobował jakąś modlitwę polską, zawierającą prośbę do Pana Boga o bezpłodność dla niewiast niemieckich. Podobne historyjki spotyka się niestety bardzo często w prasie. Lecz i ze strony niemieckiej — dodał — słychać również skargi...

Kardynał Hlond przerwał uwagą: Wszędzie są fanatycy. Nie o to jednak idzie, lecz o nastrój i zachowanie się opinji publicznej, większości, szerokich mas. Czy zauważył Pan w Polsce niechrześcijańską nienawiść do Niemiec, albo nienawiść narodu polskiego do narodu niemieckiego? Czy Niemiec, Austrjak lub Szwajcar mówiący po niemiecku miał powód do skarg na nieżyczliwe w Polsce przyjęcie? W dawnej Austrji Polacy i Niemcy zgadzali się z sobą. Wiem to z własnej długiej obserwacji. „Oczywiście to dobre współżycie zrodziło się dopiero wówczas, gdy narody uzyskały równouprawnienie. Przedtem, kiedy dążono do wynaradawiania innych narodów, nie mówiących niemieckim językiem, było inaczej. Tak samo, jak w starej Austrji, która stanowiła Europę w minjaturze, dzieje się obecnie w wielkiej Europie. Potrzeba tylko woli do współżycia na zasadzie równouprawnienia, aby pozyskać rękojmię harmonji. My Polacy jedno tylko mamy szczere pragnienie górujące nad wszystkiemi innemi: pragnienie pokoju. Pokoju ze wszystkimi i z każdym, pokoju na zewnątrz i pokoju wewnątrz. Pragnienie to wypływa nietylko z naszego chrześcijańskiego sumienia, ale również z dobrze pojętego interesu państwa, które potrzebuje pokoju, aby wyleczyć się z ran bolesnej przeszłości. **Obyż raz uwierzono w nasze usposobienie pokojowe i poznano nas bliżej!** Zwracam się z tym apelem do katolików, zwracam się z nim do wszystkich ludzi dobrej woli bez względu na wyznanie i przynależność partyjną.“

Słowa moje kieruję do wszystkich Niemców i do wszystkich ludzi na całym świecie, którzy mogą i pragną je słyszeć.

Chodzi głównie o to — mówił dalej Ks. Prymas — by nie wysuwano na przedni plan tego, co nas dzieli i by nie zapominać, że musimy bronić drogocennej spuścizny przeszłości, kultury zachodnio-europejskiej, tej macierzy naszych kultur narodowych, a przedewszystkiem — naszej religji chrześcijańskiej.

Zawsze jest pora dla podjęcia pracy nad chrześcijańskiem pojednaniem, — zawsze czas właściwy do wzywania do zgody, zawsze pora, aby nietylko modlić się o pokój wśród ludów chrześcijańskich, ale również czynić wszystko, co jest w mocy ten pokój urzeczywistnić... **Różnice pomiędzy państwami i narodami nie dają się usunąć przy pomocy słów, przez ideologję pacyfistyczną, opartą na czysto materjalistycznem rozumowaniu...** One owszem istnieją i usuwanie tych różnic jest rzeczą powołanych do tego polityków. Natomiast nie zachodzi konieczność, ani też niema usprawiedliwienia dla żywiołowej nienawiści pomiędzy narodami i zatruwania wzajemnego atmosfery przez niedorzeczne oszczerstwa.“

Koniec wielkiej idei.

Niemcy rozsadziły konferencję londyńską.

Paryż. Wczorajsza prasa paryska jednomyślnie donosi, że **konferencja czterech mocarstw w Londynie skończyła się fiaskiem, a odpowiedzialność za niepowodzenie konferencji spada przedewszystkiem na Niemcy oraz na Włochy,** które to państwa kierowały się wyłącznie pobudkami egoistycznemi. — Niemcy obawiały się, że przyjęcie planu francuskiego będzie umocnieniem dotychczasowego stanu terytorjalnego Europy.

„Echo de Paris“ pisze, że **państwa naddunajskie muszą same dbać o swe losy,** gdyż w obecnej sytuacji pomoc finansowa została udaremnioną. Zawdzięczać to należy Włochom i Niemcom.

„Petit Parisien“ twierdzi, że Niemcy przez swą egoistyczną politykę i niechęć do poniesienia najmniejszych ofiar rozbiły konferencję. **Austrja i Węgry, których przyjacielem zwie się Rzesza, w niedługim czasie ogłoszą niechybnie moratorjum,** a za to odpowiedzialnem trzeba uczynić Niemcy. Być może, iż dyplomacja niemiecka liczy na to że **bankructwo Austrji i Węgier ułatwi również Niemcom ogłoszenie niewypłacalności.**

„Matin“ otwarcie przyznaje że **dyplomacja francuska poniosła klęskę,** lecz podkreśla, że występowała ona nie w swojej własnej sprawie. Delegacja francuska przybyła do Londynu, **przynosząc wielką ideę i pieniądze dla jej zrealizowania. Jeżeli jutro nastąpi w Austrji i na Węgrzech katastrofa, będziemy znali przynajmniej winowajców. Dla nas konferencja się skończyła.**

Wykrycie szpiegostwa gospodarczego w Polsce.

Katowice. Władze sądowo-śledcze wpadły, jak się dowiadujemy, na trop niezwykle **sensacyjnej afery szpiegowskiej, która zmierzała do wydarcia naszemu przemysłowi tajemnic produkcji.**

Mianowicie agent wywiadu szpiegowskiego jednego z ościennych państw usiłował odkryć tajemnicę polskich fabryk chemicznych w Zagłębiu Dąbrowskiem i na Górnym Śląsku. Jedynie **dzięki przypadkowi szpieg zdradził się i został aresztowany.**

Na terenie Zagłębia aresztowano za usiłowanie szpiegostwa gospodarczego niejakiego inż. Foxa, który został odstawiony do Warszawy i osadzony w więzieniu mokotowskiem.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, szczegóły tej afery trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy.

Zmiana posła rumuńskiego w Berlinie.



Dotychczasowy poseł rumuński w Berlinie Tasca opuścił swoje stanowisko, na jego zaś miejsce przyszedł Petrescu. Na lewo na obrazku Tasca, na prawo Petrescu.

Kwinto leje łzy.

Warszawa. W związku z olbrzymią aferą bankiera Kwinty, wczoraj po południu **prokurator zezwolił na pierwsze widzenie Kwinty z jego adwokatami.**

Widzenie to odbyło się w więzieniu, w obecności sędziego śledczego Zaborskiego i trwało 30 minut. Charakterystycznem jest, że **oszukańczy bankier na widok swych obrońców, wchodzących do pokoju, w którym odbyło się widzenie — rozpłakał się z rozczulenia...**

Śledztwo w sprawie oszukańczej afery przynosi coraz nowe szczegóły, które narazie trzymane są w tajemnicy.

Dekret o uregulowaniu obrotu węglem wszedł w życie.

Warszawa. We czwartek w „Dzienniku Ustaw" nr. 2 ogłoszone zostało rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej w sprawie regulowania obrotu węglem.

Rozporządzenie to **nadaje ministrowi przemysłu i handlu prawo regulowania i kontroli obrotu węgla tak w dziedzinie obrotu krajowego jak i zagranicznego.**

W szczególności ministrowi przemysłu służy prawo kontroli wydobycia, zapasów i zbytu węgla w kopalniach, zarówno **pod względem administracyjnym, jak i handlowym, normowanie zbytu węgla na rynku krajowym, zarówno ogólnie, jak i dla poszczególnych kopalń,** a w szczególności regulowanie cen węgla w sprzedaży węgla na rynek krajowy, przymusowego zrzeszania przedsiębiorstw węglowych i ich związków w celu normowania produkcji oraz zbytu węgla w kraju i zagranicą, ustanawiania składek członkowskich w tych przymusowych organizacjach, celem stworzenia funduszów, potrzebnych dla osiągnięcia celu i zadań tych organizacyj, uznawania dobrowolnych organizacyj przemysłu węglowego za organizacje przymusowe.

Również ministerstwo przemysłu sprawuje pełną kontrolę nad działalnością organizacyj węglowych i przedsiębiorstw węglowych.

Rozporządzenie obejmuje **węgiel kamienny, brunatny, koks i brykiety.**

Za przekroczenie zakazu wywozu węgla zagranicę, wydanego przez ministerstwo przemysłu, rozporządzenie **nakłada karę grzywny w wysokości do 10 tysięcy złotych od tonny lub do 3-ch miesięcy aresztu lub obie kary łącznie.**

Za naruszenie innych postanowień rozporządzenia omawianego, jak też zarządzeń wykonawczych, przewidziana **jest kara grzywny do wysokości 3 tys. zł. lub aresztu do trzech miesięcy lub obie kary łącznie.**

Kary wymierza wyższy urząd górniczy.

Rozporządzenie weszło w życie w całej Polsce z dniem dzisiejszym. Jednocześnie straciło moc obowiązującą poprzednie rozporządzenie p. Prezydenta o regulowaniu obrotu węglem. Nowe rozporządzenie rozciągnęło prawo kontroli i regulowania obrotu węgla na wydobycie, na ustalenie cen sprzedażnych na rynku wewnętrznym i na wprowadzenie przymusowych opłat w przymusowych organizacjach.

Pożar obrócił w perzynę całą dzielnicę Monachjum.

Berlin. Wczoraj rano z nieustalonej przyczyny wynikł pożar w dzielnicy staromiejskiej Monachjum. **Spłonął olbrzymi kompleks starych gmachów,** t. zw. Schrannenhalle, wraz z kilkoma leżącemi naprzeciw domami mieszkalnemi. W Schrannenhalle mieściły się hale targowe, wielkie składy mebli, garaże samochodowe i biura ekspedycyjne. Pożar powstał tak nagle, iż nie zdołano dość szybko ewakuować mieszkańców z zagrożonych domostw. Sytuacja przedstawiała się wręcz tragicznie, ponieważ płonące głownie zasypywały wąskie uliczki starej dzielnicy, spadając na strażaków i uciekających mieszkańców. Wezwano kilka karetek Czerwonego Krzyża. Lekarze opatrywali na miejscu lżej poszwankowanych, przewożąc ciężej poparzonych bądź zatrutych dymem do szpitali.

Do godz. 8 rano w miejskich szpitalach **udzielono pomocy 54 osobom, w tej liczbie 36 strażakom.** Dwaj strażacy wskutek upadku z drabiny mechanicznej, odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. **Stan ich jest groźny.**

O godz. 9 rano pożar starej dzielnicy Monachjum udało się całkowicie opanować. Straty nie są narazie obliczone. **Spłonęły wszystkie zabudowania starych hal miejskich, składy towarowe, oraz 8 samochodów i kilkanaście motocykli w garażach.**

Armja włoska zaopatruje się w wodnopłatowce w Niemczech!

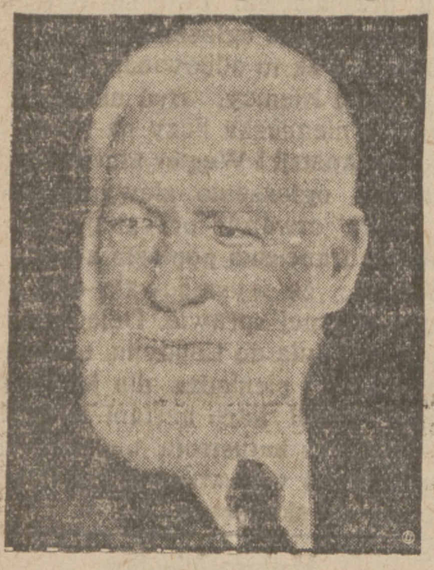
Berlin. Z Friedrichshafen donoszą, że w dokach zakładów Dorniera trzeci z kolei wodnopłatowiec typu „Do X" ukończył loty i przejęty został przez włoską komisję wojskową. „Do X 3" podobnie, jak bliźniaczy „Do X 2", **przeznaczony jest dla armji włoskiej. Wcielony on zostanie do eskadry bombardowej w Spezzia.**

Obniżenie zarobków w przemyśle o 7 procent.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyło się specjalne posiedzenie nadzwyczajnej komisji pojednawczo-rozjemczej w sprawie zatargu zarobkowego w przemyśle cynkowym. Po kilkugodzinnych układach **komisja uchwaliła obniżenie dotychczasowych zarobków o 7%.** Przedstawiciele związków zawodowych energicznie zaprotestowali przeciwko obniżce zarobków. **Ostateczne słowo w tym zatargu będzie miało ministerstwo pracy i opieki społecznej w Warszawie.**

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej podamy w następnym numerze naszej gazety.

Zgon znakomitego uczonego.



Świat naukowy poniósł niepowetowaną stratę przez śmierć słynnego chemika profesora Wilhelma Ostwalda. Zmarły dla zasług, jakie położył około rozwoju chemji, nagrodzony został nagrodą Nobla. Ostwald urodził się w Rydze, zmarł w 79 roku swego życia.

TELEGRAMY.

Niemcy nie wierzą w niemieckość Śląska.

Berlin. Pod hasłem „Ślązaku, przebudź się, ziemia ojczysta cię woła", urządzono w Berlinie hałaśliwą manifest: na rzecz Śląska. Prasa podaje, że **brali w niej udział przedstawiciele ministerstwa Reichswehry, ministerstw pruskich, wy działu wschodniego, niemieckiego Ostbundu, związków heimattreuerów i t. d. i t. d.** — a także delegacje stacjonowanych na Śląsku pułków i załogi okrętu wojennego „Schlesien".

Sprawozdania gazet niemieckich z manifestacji i wygłoszonych na niej przemówień wskazują na to, że **zaklinano cały naród niemiecki, aby nie zapomniał o „niemieckości" Śląska.**

Jakoś Niemcy sami zaczynają już powątpiewać w tę „niemieckość", skoro są zmuszeni aż w Berlinie robić manifestację i nawoływać siebie do tłumnego przybywania na Śląsk. Widocznie poznali **nareszcie, że na niemieckim Śląsku jest około miljona ludu polskiego, który w ciągu kilkuwiekowej germanizacji nie wyrzekł się mowy i tradycji Ojców.**

W szale mordował kogo napotkał.

Paryż. W chwili nagłego napadu szału pewien robotnik narodowości hiszpańskiej wyciągnął na ulicy południowo-francuskiego miasteczka Sete rewolwer i **począł strzelać na prawo i lewo. Kule warjata położyły na miejscu trupem pewnego kolejarza i kościelnego oraz zraniły dwie kobiety.** Szaleniec pobiegł ulicą, stanął przed oknem wystawowem kawiarni i **strzelił do wnętrza, zabijając jakiegoś gościa.** Następnie skierował broń przeciwko listonoszowi, który uszedł śmierci tylko dzięki temu, że rewolwer się zaciął. Po naprawieniu broni **furjat zastrzelił jeszcze emerytowanego żandarma,** poczem uciekł do mieszkania, gdzie się zabarykadował. Po dłuższem oblężeniu **jednemu z policjantów udało się wtargnąć do wnętrza i zastrzelić broniącego się szaleńca.**

Valera otrzyma odpowiedź.

Londyn. Gabinet ministrów obradował wczoraj nad odpowiedzią rządu angielskiego de Valerze. **Tekst odpowiedzi został opracowany.** Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym nota będzie wysłana do Dublina.

Rodzice! pamiętajcie o przyszłości swych dzieci!

Zapisujcie je do szkoły polskiej!

Książę i żebrak

POWIEŚĆ

45) (Ciąg dalszy).

Gniewny i smutny poszedł dalej; nigdy już nie chciał narazić się na podobne zniewagi. Lecz głód silniejszy nawet od dumy, zwycięża ją; ku wieczorowi spróbował nieszczęśliwy chłopczyna szukać ratunku w innej chacie wiejskiej, gdzie jednak gorszego jeszcze doznał obejścia, niż pierwszym razem. — Wyłajano go pogardliwie, grożąc, że jeżeli się natychmiast nie oddali, to będzie przytrzymany jako włóczęga.

Wieczór zapadł zimny i ponury; biedny, zrozpaczony syn królewski wlókł się powoli, mając nogi pokaleczone. Iść jednak musiał, bo skoro spróbował usiąść, zimno przenikało go do szpiku kości. Gdy postępował wśród coraz większej ciemności, wśród opuszczenia i ciszy, przyszły nań uczucia znękania i trwogi, dotychczas mu nieznane. Słyszał niekiedy zbliżające się kroki i głosy, które pomijały go i przebrzmiewały w oddali. Osób nie rozróżniał wśród ciemności, przesuwały się one jak czarne, bezkształtne przedmioty, jakby widma i strachy, i coraz mu było okropniej, więcej samotno i obco wśród ostatecznego umęczenia i bólu w duszy i w ciele. Czasem widział zdala światełko, czasem wiatr nocny z owczarni jakiejś przynosił mu odgłosy beczenia owiec i dzwonków na ich szyjach. Częściej słyszał szczekanie psów, ale nie widział ich, ani nie rozróżniał, zkąd głos dochodzi, — wszystkie głosy były niewyraźne, niepewne. Zdawały się brzmieć z oddali, jakby z innego świata, a straszne opuszczenie i niedola coraz silniej rodzierały i krwawiły serce młodego, biednego króla, samego wśród tej pustyni, jaką mu los wytworzył.

Potykając się, zatrzymując, wyczerpany na siłach, posuwał się jednak dalej. Nie widząc prawie wśród ciemności, drżał za każdym szelestem; szmer liści spadających, gałęzi poruszanych wiatrem przerażał go jakby jakieś złowrogie ludzkie szepty. Wreszcie obaczył w pobliżu słabe czerwonawe światełko; wydawało się latarką stojącą przy otwartych drzwiach szopy. Biedny król zatrzymał się dłuższą chwilę, słuchał, nikt nie nadchodził, żaden głos się nie odzywał. Gdy stał, zimno mu już do niezniesienia, otwarta szopa zdawała się go zapraszać, odważył się więc wejść do niej. Gdy cicho i ostrożnie próg przestępował, usłyszał tuż za sobą głosy. Szybko skoczył za stojącą w pobliżu beczkę i tam się ukrył. Weszło dwóch robotników wnieśli z sobą latarkę i zajęli się jakąś czynnością, wśród której rozmawiali ze sobą.

Robotnicy dokończyli swej pracy i odeszli, zamknęli bramę za sobą i zabrali latarkę. Zaraz drżący od zimna chłopczyna postanowił tu przenocować, wcisnął się w kąt i wnet usnął.

Książę wśród wieśniaków.

Obudziwszy się zrana, obaczył król, iż szczur jakiś przezorny schronił się do szopy i bardzo blizko niego legowisko sobie obrał. Skoro zaś poczuł ruch obudzonego, szybko uciekł. Z uśmiechem rzekł chłopiec:

— Biedne stworzenie, czegoż ty się boisz? Jam opuszczony, jak ty. Nie mogę dać sobie rady, miałżebym ciebie bezsilnego ścigać? Przeciwnie winien ci jestem wdzięczność za dobrą wróżbę. Jeżeli król takiego dojdzie wypadku, że szczury na nim szukają legowiska to koniecznie w losie jego nastąpić musi zwrot szczęśliwy.

Wstał i wyszedł ze stajni. Nagle usłyszał świeże dziecięce głosy, zbliżające się do szopy, której bramę otworzono, i weszły dwie małe dziewczynki. Obaczywszy obcego gościa, przestały śmiać się i rozmawiać, zatrzymały się i przypatrywały ciekawie. Poszeptawszy cicho z sobą, ostrożnie postąpiły bliżej i znowu stanęły cicho, poczem to przyglądały się zbiedzonemu królowi, to szeptały tajemniczo. Powoli zaczęły głośniej mówić.

— Twarz jego jest bardzo ładna — rzekła jedna.

— I włosy ma piękne — dodała druga.

— Ale odzież ma bardzo podarta.

— I wygląda, jakby był bardzo głodny.

Powoli, przezornie zbliżały się dziewczątka co raz więcej do Edwarda przypatrując mu się z wytężeniem uwagi, jakby zupełnie nieznanemu stworzeniu, które mogłoby przypadkiem ukąsić. Wreszcie, zdaje się iż napatrzyły się mu dosyć wielkie, niewinne dziecięce oczy i że wynik badań uspokoił i zadowolił dziewczątka, gdyż przystąpiły do niego, a jedna zapytała odważnie:

— Kim jesteś chłopczyku?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
9
kwietnia

Św. Marji Kleofasowej, krewnej N. M. Panny.
Św. Marcela, bisk.
Słow.: **Dobrosława.**

Jutro, niedziela, 10 kwietnia: Św. Ezechjela, proroka.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.04,	o godz. 18.28
Księżyca	o godz. 5.55.	o godz. 22.45.

*

Z historji śląskiej.

9 kwietnia: 1241. We wtorek. w bitwie z Mongołami we wsi **Dobrepole pod Lignicą,** zginął ks. Henryk II Pobożny, wrocławski, wraz z rycerstwem w liczbie około 10.000. Pochowany w kościele św. Wincentego we Wrocławiu. Z razu objął rządy po Henryku **Bolesław Łysy.** Konrad ks. mazowiecki wspólnie z synami Odonicza wypiera Bolesława. — Mongoli pustoszą **Bytom G. Śl.** Miasto **Wrocław** przeszło na prawo niemieckie. — **1306.** Książę Przemysław, racib. wystawił dokument. powiększając pierwotne uposażenie **klasztoru Panien dominikanek w Raciborzu. — 1313.** Książę raciborski Leszek, zapisał siostrze swej Ofce, żyjącej w klasztorze Panien dominikanek w Raciborzu **wsie: Lyski, Pogrzebień i Proszowiec, które po jej śmierci przeszły na** własność klasztoru w Raciborzu. Darowizna ta pozostała przy klasztorze do roku 1810. — **1645.** Cesarz Ferdynand III. niem. dał w lenno Władysławowi królowi polskiemu **księstwa opolskie i raciborskie.** — **1807.** Walka wojsk napoleońskich o **Koźle,** rozpoczyna się na nowo. — **1868.** Hrabia Hugon Henkel de Donnersmarck objął patronat nad kościołem **w Siemianowicach. — 1869. Przeniesiono „Katolika" kupionego od Józefa Chociszewskiego w Chełmie, przez Karola Miarkę, do Król. Huty.**

10 kwietnia: 1350. Ówczesny kanonik i książęcy kapelan nadworny Gerlach funduje dla ołtarza św. Małgorzaty w kaplicy zamkowej cztery włoki w **Szardzinie** z całym dochodem i prawami, oraz z folwarkiem **w Pawłowie** ze stodołami i ogrodami, co też książę Mikołaj I. rac. potwierdził. — **1481.** Pożar **w Raciborzu.** — **1489.** W piątek spaliła się większa część domów **w Raciborzu** przy Nowej Bramie, część Nowego rynku i ulicy Sukienniczej aż do kościoła św. Krzyża. — **1690.** Ks. Wojciech Franciszek Petrycjusz, prob. **w Pyskowicach** z powodu ubóstwa, sprzedał ogród zapisany dla kościoła przez zmarłego burmistrza Szymona Mikosia, za 10 talarów. — **1869. Cały świat katolicki obchodził uroczystość 50-letniego jubileuszu kapłaństwa wielkiego papieża, Piusa dziewiątego.**

— **Zniesienie dopłat pocztowych na rzecz bezrobotnych.** Wbrew pierwotnym zamierzeniom, dopłaty na rzecz bezrobotnych do opłat pocztowych, które wprowadzone zostały na przeciąg 6 miesiecy, t. zn. do 14 bm., nie będą nadal utrzymane i z dniem 15 bm. poczta przestanie pobierać te dopłaty. Zniesione więc zostają dodatkowe opłaty w wysokości 5 groszy od listów, kart, druków prywatnych, opłaty dodatkowe 5 gr za polecenie i doręczanie paczek, od 5 do 50 gr. za doręczenie listów wartościowych i przekazów pocztowych, oraz od 5 do 20 gr. opłaty dodatkowe od paczek. (w)

— **Podręczniki szkolne tańsze.** Wydawcy książek szkolnych, zgrupowani w oddzielnej sekcji przy Polskiem Towarzystwie Wydawców Książek, postanowili obniżyć ceny podręczników szkolnych od 10 do 20 proc. cen dzisiejszych, przyczem ceny zniżone obowiązywać będą od 10 kwietnia 1932 roku. Postanowienie to zostało podyktowane chęcią przystosowania cen do zmniejszonych zarobków wszystkich, a powzięte w nadziei, ze również i przemysł papierniczy i graficzny pójdą tą samą drogą, obniżając w najbliższym czasie ceny papieru, druku, oprawy itd. (w)

Z Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej.

Walne zebranie w Katowicach.

W poniedziałek, dnia 4 kwietnia r. b. odbyło się w Domu Związkowym przy kościele N. P. M. w Katowicach walne zebranie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Pisarka z Pawłowic, a p. Szwedkę z Katowic jako sekretarza. Ustępujący zarząd zdał kolejno obszerne sprawozdanie; prezes pan dyr. Namysł zaznaczył, że mimo trudności zarząd czynił starania, aby szerzyć ideę trzeźwości w dwu kierunkach, mianowicie przez urządzanie wystaw przeciwalkoholowych i ratowanie alkoholików. Sekretarz p. Kunsdorff w liczbach przedstawił zebranym całą pracę za rok 1931. Wypada nadmienić, że u 20 zgłoszonych do poradni w 7 wypadkach stwierdzono poprawę, bo zgłoszeni przystąpili do kół abstynenckich. Również p. naczelnik wydziału zdrowia publicznego dr. Sączyk dał dodatnie sprawozdanie z swej czynności jako lekarz poradni. Ks. Woźnica wygłosił referat, w którym przedstawił zebranym katastrofalne położenie sekretarjatu, apelując jednocześnie do zebranych o werbowanie członków do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, gdyż grozi sekretarjatowi likwidacja, jeżeli rychła pomoc nie nadejdzie. W nader ożywionej dyskusji jednogłośnie wypowiadano się **za dalszem** utrzymaniem sekretarjatu. który jest dla całego Śląska jedyną ostoją przeciwalkoholową i tem samem nie może być zlikwidowany. Podano różne wskazówki, które przyczynić się mają do dalszego istnienia sekretarjatu. Pan naczelnik dr. Sęczyk radził, aby sekretarjat był oparty na stałych funduszach, a na utrzymanie poradni dla alkoholików należałoby urządzić dzień ofiary. Również postanowiono ogłaszać poradnię, gdyż dotąd tego nie czyniono.

W skład nowego zarządu weszli: p. dyr. Namysł prezes, p Sławiński zastępca prezesa, p. Kunsdorff sekretarz i skarbnik, ks. dziekan Czempiel, ks. radca Josiński, **ks. Woźnica, p. Hoffmann Jan** jako przedstawiciel Stow. Mężów Kat. przy kośc. N. P. M., p. Prabucka jako przedstaw. Narod. Organizacji Kobiet, p. Hedeszyńska przedstaw. Sodalicji Pań, p. Czaplicka, p. p. poseł Pientka i Szwedka jako rewizorzy kasy.

Przy tej sposobności podaje się do wiadomości, że poradnia dla alkoholików czynną jest w każdy wtorek przez cały dzień w sekretarjacie w Katowicach, ul. **Ks. Damrota 8. W tym** dniu zainteresowani **mogą się zgłaszać,** albo osobiście albo przez członków rodz.ny.

Województwo śląskie.

* **Egzaminy państwowe z muzyki i śpiewu.** Przewodniczący państwowej komisji egzaminacyjnej przy Państw. Konserwatorjum Muzycznem w Katowicach (ul. Wojewódzka 45) zawiadamia, że termin wnoszenia podań w sesji wiosennej br. upływa dnia 23 kwietnia br. (w)

* **Wpisy szkolne na G. Śląsku.** W latach minionych wpisy do szkół tych dzieci, które weszły w wiek obowiązku szkolnego. odbywały się na obszarze woj. śląskiego zazwyczaj w ostatnich dniach kwietnia wzgl. z początkiem maja. W roku bieżącym wojewódzkie władze szkolne ogłosiły otwarcie wpisów na termin wcześniejszy, bo na dzień 18 kwietnia. Wpisy same trwać będą przez cały tydzień, t. zn. od 18 do 23 kwietnia włącznie. Tegorocznym wpisom szkolnym podlegaja dzieci, urodzone w r. 1926 (w czasie od 1. I. do 31. XII.)

* **Egzaminy na czeladników murarskich i ciesielskich.** Komisja egzaminacyjna na czeladników murarskich i ciesielskich urządzi w najbliższym czasie egzamin uczniów murarskich i ciesielskich, których trzeci rok nauki kończy się do 31 maja br. Uczniowie winni przesłać do 20 bm. wymienionej komisji wniosek o dopuszczenie do egzaminu, własnorecznie napisany życiorys, umowę o naukę, świadectwo z odbytej 3-letniej nauki, świadectwo szkoły dokształcającej oraz książkę roboczą. (w)

Z Katowickiego

Listy wymiarowe podatku przemysłowego.

Katowice. Listy wymiarowe podatku przemysłowego na podatek zryczałtowany z lat 1932 i 1933 dla płatników tegoż podatku zamieszkałych w Katowicach III i należących do III urzędu skarbowego, wyłożone są do publicznego wglądu w czasie od 4 kwietnia do 3 maja 1932 r. w oddziale podatkowym magistratu miasta Katowic przy ul. Młyńskiej 4 II piętro, pokój 14 b. (w)

Wpisy do gimnazjum państwowego.

Katowice. Dyrekcja gimnazjum państwowego ogłasza, że tegoroczne wpisy do egzaminów wstępnych w oddziałach polskich do klas 1, 4, 5, 7 i 8 odbędą się w dniach od 12 do 20 bm. w każdy dzień powszedni **od godz. 10 do 11. Natomiast nie będzie wcale egzaminów do** klas 2, 3 i 6 z powodu braku miejsca. Przy wpisie złożyć należy metrykę urodzenia lub chrztu, świadectwo szczepienia ospy i taksę egzaminacyjną w wysokości 10 zł. (w)

Z działalności Wojew. zakładu badania żywności.

Katowice. W miesiącu marcu br. Wojewódzki zakład badania żywności w Katowicach zbadał 877 prób mleka, przyczem 67 prób mleka uznano za wadliwe z powodu odtłuszczenia, rozwodnienia lub nieczystości. Produktów nabiałowych, tj. masła, sera, jaj itp. zbadano 51 prób, z których 4 próby uznano za wadliwe z powodu zepsucia, nadmiaru wody lub sfałszowania obcemi tłuszczami. Tłuszczów, olejów jadalnych i wędlin zbadano 20 prób, z których 3 próby uznano za wadliwe, gdyż wędliny zamiast wędzone, były barwione barwnikiem anilinowym. Wyrobów mącznych, cukierniczych i miodów zbadano 18 prób, z których 7 prób uznano za wadliwe z powodu sfałszowania syropem kartoflanym lub z powodu zanieczyszczeń. Przypraw i zapraw do potraw zbadano 41 prób, z których uznano za wadliwe 16 prób, gdyż były sfałszowane, mniejwartościowe lub zepsute. Różnych jak wina, wódki, octy, lemonjady, owoce itp., zbadano 48 prób, z których 9 prób uznano za wadliwe. Przedmiotów codziennego użytku zbadano 96 prób oraz wykonano 7 analiz sądowych na zatrucie, z czego w 5 wypadkach stwierdzono obecność trucizn. Pozatem zbadano 22 próby wody do picia, z których 7 nie odpowiadało wymaganiom, oraz 6 prób wód odciekowych. Ogółem w marcu br. Wojewódzki Zakład badania żywności w Katowicach zbadał 1186 prób, z których 124 próby uznał za wadliwe, co stanowi około 10.4 proc. (w)

Przedstawienie teatralne świetlicy dla bezrobotnych.

Katowice. Świetlica nr. 2 miejskiego komitetu dla spraw bezrobocia urządza w niedzielę, dnia 10 kwietnia rb. o godz. 19,30 w sali Państwowego Konserwatorjum Muzycznego przy ul. Wojewódzkiej 45 przedstawienie teatralne w wykonaniu uczestników świetlicy bezrobotnej młodzieży. Na program złożą się: słowo wstępne, deklamacje i odegranie sztuki ks. dr. Horazima p. t. „Na pochyłości (dramat) w 3 aktach. Niskie ceny biletów od 50 gr. do 2,50 zł., jakoteż ze względu na to. iż czysty zysk przeznaczony jest na urządzenie i prace świetlicowe, każą wierzyć, iż Szan. Obywatelstwo przybędzie na powyższą imprezę jak najliczniej, okazując tem samem swą życzliwość tym, którzy chwilowo pozbawieni możności pracy nie upadają, ale wolny czas wyzyskują na urządzenie tak gorliwej imprezy. A zatem pamiętajmy, iż w niedzielę wieczorem oczekuje nas w sali konserwatorjum grono młodzieży, której nie brak zapału wyczekujący na poparcie zarówno materjalne jak i moralne społeczeństwa. (l)

Przyjaciele zwierzat radzą.

Katowice. Dnia 4 kwietnia br. odbyło się w sali posiedzeń magistratu m. Katowic walne zebranie Towarzystwa ochrony zwierząt i przyjaciół zwierzyńca miasta Katowic. Ze sprawozdania prezesa wynika, że towarzystwo to rozwinęło żywą działalność w kierunku przeciwdziałania dręczeniu zwierząt — interwenjując w bardzo wielu wypadkach ze skutkiem u miarodajnych władz administracyjnych. Staraniem tego towarzystwa wprowadzono humanitarniejszy ubój bydła w rzeźni miejskiej, uregulowano kwestję transportów bydła rzeźnego z centralnej targowicy w Mysłowicach, pędzenie bydła rzeźnego na ulicach miasta Katowic i okolicy, załadowanie bydła do wagonów kolejowych itp. Dzięki zabiegom towarzystwa nabyto dla zwierzyńca miasta Katowic kilka pięknych okazów dzikich zwierząt, m. in. 2 niedźwiedzie, hjeny, dzika, jelenie, sarny itd. Towarzystwo to troszczy się o należyte pomieszczenie i wyżywienie tych zwierząt w zwierzyńcu miasta Katowic, którego stan przedstawia się obecnie dość pokaźnie i ze względu na to licznie jest zwiedzany przez okoliczną ludność, a zwłaszcza dziatwę szkolną, która ma możność zapoznawać się z wyglądem poszczególnych dzikich zwierząt. Staraniem towarzystwa dostarczono kilka szkieletów zwierząt dla Muzeum Śląskiego do

tworzącego się tam działu szkieletów zwierzęcych, urządzono boiska dla koni na terenie miasta Katowic, a obecnie towarzystwo przystępuje do umieszczenia na terenie m. Katowic tablic ostrzegawczych przed dręczeniem koni. W skład nowego zarządu wybrani zostali pp.: prezydent miasta dr. Kocur, dyr. rzeźni miejskiej Sobota, dyr. Łowiński, kupiec Weichman, kupiec Kurzeja, Kukulski, Żymełka i inni. Ze względu na humanitarny cel oraz działalność, należy się spodziewać, że towarzystwo to wkrótce skupi w swem gronie wszystkich miłośników zwierzat z pośród obywatelstwa miasta Katowic. Zgłoszenia członków przyjmuje dyrektor rzeźni miejskiej p. Sobota. Jednorazowe wpisowe wynosi 2 złote a składka roczna 3 złote. (t)

Dalsze aresztowania aferzystów prasowych.

Katowice. W związku z głośną aferą rewolwerowych dziennikarzy szantażystów, dowiadujemy się, że aresztowany został Adam Grot-Czekalski, który był współpracownikiem „Głosu publicznego". Aresztowanie Czekalskiego nastąpiło w Będzinie, skąd przewieziono go pod eskortą do Katowic. (w)

Kradzież dwu beczek oliwy.

Katowice - Załęże. Z niezamkniętej składnicy nieznani dotąd sprawcy skradli na szkodę firmy H. Werft w Załężu (ul. Wojciechowskiego) dwie beczki oliwy mineralnej oraz 11 próżnych beczek z oliwy, ogólnej wartości 1 500 zł. (p

Płachta komunistyczna na słupie

Janów w Katowickiem. Nieznani dotychczas osobnicy wywiesili na słup telegraficzny płachtę komunistyczną o treści antyrządowej, którą policja niebawem zdjęła. (l)

Okradli cały kiosk.

Szopienice w Katowickiem. W nocy na 7 bm. skradziono z kiosku Marji Kulawikowej różnego gatunku towarów ogólnej wartości 338 zł. (p

Walka teścia z zięciem.

Szopienice w Katowickiem. Dnia 7 bm. Henryk Ochman lat 29 (ul. Dworcowa) z nieustalonej dotąd przyczyny cięż ko pokaleczył brzytwą swego teścia Piotra Pilarka, którego odstawiono do szpitala Sp. Brackiej w Mysłowicach, zaś Ochmana przytrzymano celem przeprowadzenia dochodzeń. (p)

Z działalności chóru kościelnego.

Bielszowice w Katowickiem. Miejscowy chór kościelny jest bardzo ruchliwy i rozwija się pomyślnie, czego dowodem jest pokaźna liczba około 80 członków, którzy z zamiłowaniem uczęszczają na lekcje śpiewu. Dzięki nieustającej pracy dyrygenta tego chóru p. kapelmistrza Bronnego oraz umiejętnej współpracy przew. ks. prob. Niedzieli i prezesa p. Wranika, chór ten w ostatnim czasie występował 3 razy z rzędu w naszym kościele i odśpiewał pod batutą kapelmistrza p. Bronnego, w Palmową Niedzielę, pasje według Ewang. św. Mateusza — w I. święto wielkanocne z tow. orkiestry kop. „Bielszowice" mszę „Misse Loretta" — Richovskiego i Offertorium — Richovskiego a w niedzielę, 3. bm. z okazji uroczystości przystępowania dzieci polskich do I. Komunji św. również z tow. orkiestry kopalni „Bielszowice" mszę „Sancta Bonifacii — Nikla i Offertorium Richovskiego. Występy chóru zyskały powszechne uznanie. (w)

Z życia parafji.

Bielszowice w Katowickiem. W niedzielę, dnia 3. bm. w naszej parafji przystąpiło około 360 dzieci polskich do I. Komunji św. Komunikanci zebrali się w szkole I., skąd w uroczystym pochodzie, w którym brały udział miejscowe towarzystwa kościelne i świeckie ze sztandarami, przy dźwiękach orkiestry kopalnianej, odprowadzono ich do kościoła. W kościele podczas uroczystej Mszy św., którą celebrował przew. ks. prob. Niedziela, występował miejscowy chór kościelny z tow. orkiestry kopalni „Bielszowice" pod batutą kapelmistrza p. Bronnego. Po nabożeństwie odprowadzono komunikantów pochodem do sali p. Weszkowej, gdzie podjęto ich śniadaniem; poczem w podniosłym nastroju komunikanci rozeszli się do domu. Wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia tej uroczystości, a przedewszystkiem przew. ks. prob. Niedzieli i ks. wikaremu Szczerbowskiemu ślemy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać". (w)

Listy naszych Czytelników.

Niewysłuchane prośby.

Szczakowa w Chrzanowskiem. Grupa Związku Powstańców Śląskich w Szczakowej posiada w swych szeregach znaczny procent bezrobotnych członków. Toteż z chwilą, kiedy wznowiono na wiosnę pracę przy budowie wodociągu w Maczkach, zarząd grupy poczynił starania w katowickiej dyrekcji Państwowych zakładów wodociągowych, by przy przydzielaniu prac uwzględniano w pierwszym rzędzie bezrobotnych członków grupy powstańczej w sąsiadującej z Maczkami Szczakowej. Dyrekcja zakładów wodociągowych w Katowicach początkowo przychylnie odnosiła się do zabiegów zarządu grupy i zdawało się, że kilkunastu powstańców znajdzie zatrudnienie przy wodociągach. Czekano cierpliwie . . . Obecnie rozeszły się niepokojące pogłoski, że wolne miejsca dyrekcja wodociągów obsadziła robotnikami z Dąbrowy, Skierniewic itd. z całkowitem pominięciem powstańców. Fakt ten wywołał wielkie rozgoryczenie w miejscowych szeregach powstańców, którzy spodziewali się innego potraktowania ich próśb. (m)

Ruchliwa placówka powstańcza.

Szczakowa w Chrzanowskiem. Od pewnego czasu daje się zauważyć w szczakowskiem kole Zw. powstańców śląskich ożywiona działalność tak na polu organizacyjnem jak i kulturalno-oświatowem. Jednym z ostatnich takich przejawów ruchliwości koła było urządzenie przed kilku dniami przedstawienia i zabawy towarzyskiej, które udały się bardzo dobrze. Wystawiono dwie sztuki: „W Dąbrowie Górniczej" — Maskoffa i „Narzeczoną" — Korzeniowskiego. Amatorzy ze swych ról wywiązali się nadspodziewanie dobrze, zyskując sobie pełne uznanie miejscowej publiczności i jej wdzięczność. Społeczeństwo tutejsze spodziewa się, że sympatyczni powstańcy śląscy nie ustaną w swej pracy tak pięknie zapoczątkowanej i rozwijającej się w ostatnich miesiącach. Niewątpliwie jest to dużą zasługą energicznego i ofiarnego działacza p. Stanisława Gacka, który z pełnem poświęceniem oddaje swe siły, w wolnych od zajęć służbowych chwilach, pracy społecznej. (m)

Wybory do rad zakładowych.

Mysłowice. Ostatnio odbyły się wybory do rad zakładowych kopalni Mysłowice. Upoważnionych do głosowania było 2741 osób głosowało 2467. Na listy polskie padło 1868 głosów, a na niemieckie 581. Listy polskie otrzymały 9 a niemieckie 3 mandaty. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba głosów niemieckich spadła o 220. (w)

Z posiedzenia magistratu.

Mysłowice w Katowickiem. Na posiedzeniu w dniu 5 bm. magistrat mysłowicki uchwalił m. in. uzgodnić warunki do zawieranej z Polskiem związkiem pracowników w Katowicach umowy zbiorowej, regulującej stosunki prawne miejskich pracowników kontraktowych. Wyrażono zgodę na wykonanie robót ziemnych przez bezrobotnych na strzelnicy bractwa kurkowego. Zgodzono się na przebudowanie biur w ratuszu na mieszkanie dla odźwiernego ratusza. Postanowiono rozpisać konkurs na regulację dróg dojazdowych do nowego placu targowego na nowym rynku. Ze względu na zmniejszoną frekwencję obniżono dzierżawę myta mostowego na szosie Mysłowice — Radocha. Przyjęto do wiadomości decyzję wydziału powiatowego w Katowicach o podwyższeniu ceny za wodę dostarczaną przez powiatowy zakład wodociągowy z 16 na 18 groszy za metr sześcienny. (w

Lista płatników podatku przemysłow.

Mysłowice. W magistracie mysłowickim (pokój 8) jest wyłożona do 30 bm. do wglądu publicznego (w godzinach urzędowych) lista płatników podatku przemysłowego od obrotu za rok 1932-33. (w

Z Król. Huty

Z życia T. C. L.

Król. Huta. W niedzielę 10 bm. wygłosi znany podróżnik p. Stefan Jarosz ciekawy odczyt z cyklu powsz. wykładów Uniw. Jagiell. na temat: „W tundrach i lodowcach Alaski". Odczyt będzie ilustr. 200 przeźroczami barwnemi. Wykład odbędzie się w auli Gimn. Żeńskiego o godz. 18. Wstep dla starszych po 30 gr., dla młodzieży po 20 gr.

Nabożeństwo dla głuchoniemych.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się nabożeństwo dla głuchoniemych o godz. 10 przed południem w kopliczce Sióstr św. Wincentego a Paulo przy ul. Gimnazjalnej 41.

Wpisy do gimnazjum żeńskiego.

Król. Huta. Miejskie gimnazjum żeńskie w Król. Hucie przyjmuje wpisy na przyszły rok szkolny do końca kwietnia codziennie w godzinach przedpołudniowych. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczepienia ospy, 3. ostatnie świadectwo szkolne, to zn. świadectwo półroczne i 4) 10 złotych jako taksę egzaminacyjną. (w)

Skazanie nauczyciela za fałszywe obwinienie.

Król. Huta. Przed izbą karną sądu okręgowego w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko nauczycielowi, St. Suffnerowi z Wielkich Hajduk, który odpowiadał z oskarżenia prywatnego, że czynił zarzuty swemu koledze, co w konsekwencji doprowadziło do zwolnienia tegoż kolegi z posady. Rozprawa wykazała, że zarzuty nie polegały na prawdzie. Wobec tego sąd skazał nauczyciela Suffnera na 200 zł. grzywny oraz 1000 zł. nawiązki. (w)

Szyby nie potrzebują spadać na głowy przechodniów.

Król. Huta. Marja Gorel doniosła policji, że kiedy przechodziła ul. Mickiewicza, została uderzona szybą, która wypadła z okna jednego z domów tak, że odniosła poważne okaleczenie nogi. Wobec tego pamiętać trzeba o zabezpieczeniu okien przy ich otwieraniu tak, ażeby przechodniów nie kaleczyło spadające szkło i raniło nieraz poważnie. (k)

Przepili wóz i konia.

Król. Huta. Do mieszkania Emilji Ryś z ul. Redena przybyli niejaki Piotr Matla z Król. Huty oraz Rogacki z Nowej Wsi i prosili o pożyczenie im furmanki oraz konia, gdyż zamierzają jechać po zakup szmat. Rysiowa nie przeczuwając nic złego, pozwoliła im zabrać furę wraz z koniem a w dodatku dała im jeszcze dwa koce oraz pewną kwotę pieniężną. Po południu Rysiowa spotkawszy na jednej z ulic Rogackiego w stanie zupełnie pijanym, zapytała go, gdzie podział konia i furę — na co ten odpowiedział, że kolega jego Matla sprzedał całą furmankę, zaś pieniądze zużyli dla siebie. (l

Zaginięcie chłopca.

Król. Huta. Julja Kozioł z ul. Słowackiego zameldowała w policji, że w dniu 7 kwietnia oddalił się z domu rodzicielskiego syn Jan i wszelki ślad po nim zaginął. (l)

Codzienne kradzieże i wybijanie okien.

Król. Huta. Ubiegłej nocy nieznani dotychczas sprawcy wybili na szkodę rzeźnika Waltera Frącha wielką szybę okna wystawowego i zabrali z niego wszystkie wędliny. Również wybito szybę w oknie wystawowem w składzie krawca Stanisława Tryszczaka, gdzie zabrali trzy wałki materji. (l

Kradzież mikroskopu.

Król. Huta. Do kancelarji zarządu Spółki Brackiej (ul. Szpitalna) w godzinach popołudniowych zakradł się jakiś „uczony" złodziej, który z kliniki oddziału kobiecego zabrał ze stołu mikroskop wartości 1 200 zł. (l)

Z Świętochłowickiego

Z zebrania N. Ch. Z. P.

Wielkie Piekary w Świętochłowickiem. Dnia 2 kwietnia br. o godz. 8.30 wieczorem odbyło się na sali p. Feliksa Wróbla w Wielkich Piekarach zebranie N. Ch. Z. P. Po zagajeniu przez prezesa i naczelnika gminy p. Pudlika, który powitał obecnych a szczególnie p. posła Kornkego, przystąpiono do odczytania protokółu i następnie do załatwienia porządku dziennego. Pomiędzy zebranymi zauważono sporą część poważnych członków. Zarząd gminy jak i rada gminna byli poważnie zastąpieni. Poseł p. Kornke wygłosił bardzo piękny i treściwy referat polityczno-gospodarczy, za co zebrani dziękowali mu hucznemi oklaskami. W zarządzonej dyskusji zabierali głos pp. Mazur, Gordala, Sobczyk i in. Po dyskusji przystąpiono do ustalenia terminu następnego walnego zebrania miejsc. N. Ch. Z. P. i o godzinie 10.30 zostało zebranie przez p. naczelnika gminy po podziękowaniu za prelegentowi p. posłowi Kornkemu za jego piękny i treściwy referat — zakończone. Przebieg zebrania był podniosły, albowiem prelegent nie używał metody napastowania przeciwników politycznych, jak to nieomal na każdem zebraniu przeciwników politycznych można zauważyć, tylko ograniczał się do

faktów realnych i rzeczowych, unikając uprawiania wszelkiej demagogji. Ze względu na popularność p. posła Kornkego w tut. miejscowości, zebrani po posiedzeniu pozostali dłuższy czas w miłej i wzajemnej pogawędce. (w)

Najechanie samochodem.

Zgoda w Świętochłowickiem. Na ul. Wireckiej wskutek nieprzepisowej jazdy najechał samochód półciężarowy i uszkodził furmankę Cichego Józefa z Świętochłowic. Winę w wypadku ponosi kierowca samochodu. (p

Włamanie do biura Sp. Akc. Godula.

Chebzie w Świętochłowickiem. Nieznani dotąd sprawcy weszli do biur s-ki akcyjnej Godula. Z biura mierniczego dostali się na korytarz główny i usiłowali włamać do pokoju kasowego. Sprawcy prawdopodobnie z braku odpowiednich narzędzi włamania tego nie dokonali i zbiegli zabrawszy maszynę do liczenia oraz różne przybory pisarskie. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 2 200 zł. (p

Z Pszczyńskiego

Zamknięcie szosy.

Pszczyna. W celu przeprowadzenia konieczn. naprawy starostwo w Pszczynie zamknęło aż do odwołania szosę Pszczyna — Pawłowice, aż do gminy Studzionka, oraz szosę Pszczyna — Strumień. Objazd wozami ciężarowemi przez gminę Kryry na szosę Pszczyna—Żory. (w

Z odbytego zebrania Z. O. K. Z.

Paprocany w Pszczyńskiem. Dnia 20 marca br. odbyła się pod przewodnictwem prezesa p. Czardybona miesięczne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z., którego wstęp poświęcono uroczystości imienin marszałka Piłsudskiego. Na program złożyły się: śpiew wielogłosowy dzieci szkolnych, deklamacja oraz przeczytanie fragmentu z wymarszu „Kadrówki" z pod Krakowa. W drugiej części zebrania omawiano sprawy szkoły dawniejszej i teraźniejszej. Sekretarz p. Grott przedstawił zebranym sprawę Jana Bauera, w rezultacie czego uchwalono protest przeciwko niesprawiedliwemu zasądzeniu go przez

Z Śląska Opolskiego.

Z Zabrskiego.

W Zabrzu napadnięty został kupiec Kurt Simenauer. Powracał on do domu i gdy znalazł się w bramie swego domu podeszło do niego dwóch bandytów, żądając wydania pieniędzy. Simenauer wyciągnął z kieszeni swój browning, jednak nie użył go, gdy bowiem zamierzał go odbezpieczyć, padł strzał ze strony jednego z bandytów, a drugi rzucił się na niego z nożem w ręku i zadał mu dwie ciężkie rany w głowę. Na huk wystrzału zbiegło się kilku przechodniów i sąsiadów, co widząc bandyci zbiegli, nic nie zrabowawszy. S. przewieziony został do lekarza.

*

W Zabrzu u kupca Schuwalda przy ulicy Farnej, dokonano włamania. Gdy bandyci wracali z łupem, napotkali patrol policyjny. Wynikła walka rewolwerowa. Bandyci zdołali zbiec. Policja rozpoznała jednak w bandytach, poszukiwanych braci Białasów, których jeszcze tej samej nocy aresztowano.

Z Strzeleckiego.

Na urzędnika L. napadło w drodze z dworca w Kamieniu dwóch mężczyzn, którzy pobili go do nieprzytomności i obrabowali go z ubrania i gotówki. Po przyjściu do przytomności musiał w koszuli udać się do wsi, gdzie zawiadomił o napadzie policjantów. Rabusiom wpadło oprócz ubrania także 20 marek do rąk. Na drugi dzień znaleziono płaszcz i kapelusz napadniętego.

Z Nyskiego.

W okolicy Nysy chodził jakiś zakonnik, który zbierał składki rzekomo dla klasztoru w Grüssau. Nazywa się Herman Kühn i podawał się za misjonarza z Chin. Zwracał on się do proboszczów, którym przedkładał papiery władz klasztornych i świeckich. Przypadkiem wydało się jednak, że Kühn jest czeladnikiem krawieckim z Małbrzycha i że składki zbiera dla siebie. Policja aresztowała go, sąd skazał go na 4 miesiące więzienia.

Pożar.

Urbanowice w Pszczyńskiem. Dnia 5 bm. wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Pawła Śmietany. Zniszczeniu uległ częściowo sufit oraz znajdujące się na strychu sprzęty domowe.

Z Rybnickiego

Zebranie komitetu obchodu święta 3-go Maja.

Rybnik. Staraniem pow. komitetu T. C. L. w Rybniku odbyło się w dniu 6. b. m. zebranie komitetu obchodu święta 3 Maja, na które zaproszono przedstawicieli wszystkich związków na terenie Rybnika. W wstępnem przemówieniu zwrócił prezes pow. kom. T. C. L. p. M. Basista uwagę na ważność obchodu tego największego święta narodowego i państwowego, święta, które powinno zjednoczyć wszystkich i które powinno być świętem zgody i miłości. Dlatego zaapelował do wszystkich zebranych i [illegible] rządzeniu uroczystości 3 Maja, która winna wypaść jak najokazalej. Program tejże ustalono jak w latach ubiegłych. Wykonaniem programu zajmą się wyłonione cztery komisje, a mianowicie: obchodowa (p. kpt. Nosarzewski), wieczornicowa (p. dyr. Kądziela), propagandowa (p. red. Knapczyk), zbiórki (p. dyr. Wazowski). W toku dyskusji, jaka się rozwinęła, postanowiono zwrócić się z gorącym apelem do publiczności, ażeby w tym dniu, który jest równocześnie świętem oświaty polskiej, nie uchylała się od złożenia choćby najdrobniejszych datków na cele T. C. L. (w)

Zmyślone włamanie.

Pszów w Rybnickiem. Kupiec Jan Syga doniósł policji, że włamano się do jego kiosku i skradziono różnych towarów wartości 700 zł. Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że S. włamanie zmyślił, ponieważ od dłuższego czasu znajdował się w trudnem położeniu [illegible] (i)

Amatorzy rowerów pod kluczem.

Dębieńsko Stare w Rybnickiem. Pod czas rewizji domowej ,przeprowadzonej u Maksa Smyczka i Władysława Świerkosza znaleziono i zakwestjonowano różne części rowerowe. Stwierdzono, że wymienieni w czasie od 1930 r. skradli 8 rowerów z hali rowerowej kopalni Dębieńsko w Czerwionce i 2 rowery z hali rowerowej kopalni Skarboferme w Knurowie na szkodę tam zatrudnionych robotników. Jako pasera ujawniono Michała Szeję z Czuchowa, któremu zakwestjonowano dwa rowery, pochodzące z kradzieży. Zakwestjonowane części rowerowe zostały przez poszkodowanych rozpoznane jako ich własność.

Z Tarnogórskiego

Włamanie do urzędu górniczego.

Tarn. Góry. W nocy na 7 bm. dokonano włamania do budynku urzędu górniczego przy ul. Bytomskiej, gdzie sprawcy otworzyli kilka szuflad. Złodzieje, będąc prawdopodobnie spłoszeni zbiegli, pozostawiając na miejscu dłuto, którem posługiwał się przy pracy. (p

Z Lublinieckiego

Kradzież ubrania.

Woźniki w Lublinieckiem. Na szosie między Woźnikami i Gniazdowym z furmanki skradziono na szkodę kupca Szlamy Goldmana 50 ubrań wartości około 500 zł. W czasie pościgu sprawcy skradziony towar porzucili, który poszkodowany uzyskał z powrotem. Sprawcami kradzieży byli bracia Icek i Josek Tobjasze z Częstochowy. (p

Z Cieszyńskiego

Pożar lasu.

Ustroń w Cieszyńskiem. Z polecenia zarządu lasu, dwu robotników paliło zbiór leśny w lesie państwowym. Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się na suchą trawę i kulturę leśną, przez co zniszczeniu uległa 4-ro i 10-cio letnia kultura leśna na przestrzeni około 5 ha. Powstała stąd szkoda wynosi przeszło 2 000 zł. Obecni dwaj robotnicy nie byli w stanie rozszerzeniu się ognia zapobiec. Pożar zlokalizowany został w ciągu 3-ch godzin przez straże pożarne i personel [illegible] (p

Kącik literacko-naukowy.

(—) Życiorys prof. Wilhelma Ostwalda. Dnia 4-go br. zmarł światowej sławy uczony, znakomity chemik niemiecki, prof. Wilhelm Ostwald.

Prof. Ostwald urodził się w Rydze dn. 2 września 1853 r. Po ukończeniu studjów na uniwersytecie w Dorpacie, mianowany został w r. 1882 profesorem zwyczajnym na politechnice w Rydze, a w r. 1887 objął katedrę chemji fizycznej na uniwersytecie w Lipsku, gdzie pozostawał do roku 1906, wykładając jednocześnie od r. 1905 jako profesor nadzwyczajny na uniwersytetach Harward w Cambridge i Columbia w New-Yorku.

W roku 1906 opuścił uniwersytet lipski i poświęcił się wyłącznie pracy naukowej, za którą w r. 1909 odznaczony został nagrodą Nobla w dziedzinie chemji. Szereg uniwersytetów chciał go pozyskać jako wykładowcę. Był doktorem honorowym uniwersytetów w Halle, Cambridge, Toronto, Liverpool i w Genewie, członkiem honorowym politechniki w Rydze, oraz duńskiej, rosyjskiej, austrjackiej holenderskiej i kilku amerykańskich akademij nauk.

Niezatartą zasługą zmarłego uczonego jest utworzenie jednolitych metod naukowych chemij fizykalnej.

(—) Angielska książka o Janie Sobieskim. Nakładem firmy wydawniczej Eyre & Spottiswoode ukazała się praca J. B. Morton'a: „Sobieski, King of Poland". Omawiając tę książkę londyński „The Universe" pisze: „Dość łatwo było Mortonowi spostrzec, że Jan Sobieski był jednym z wielkich bojowników chrześcijańskiej Europy. Rozumem i siłą charakteru przewyższał on swoich współczesnych, istotnie należąc nie do swojego wieku lecz do towarzystwa tej elity, która indywidualnem męstwem ocaliła Europę w wielkim kryzysie ataków niewiernych. Czytając tę książkę wciąż przychodzą nam na myśl inni tego samego pokroju bohaterscy królowie. Sobieski po[illegible] mem podobny jest do Izabeli walczącej z przemocą Maurów; Sobieski idący na Turków oblegających Wiedeń przypomina Karola Wielkiego idącego do Lombardji dla wyzwolenia Papieża; Sobieski swobodnie rozprawiający o duszy z kapłanami jest tradycyjnym obrazem tego typu królów, jakimi szczyci się Europa w osobach Ludwika Świętego lub króla Alfreda".

(—) O Słowackim w Turynie. W uniwersytecie turyńskim wygłosił dwa odczyty o Słowackim prof. Maver. Organizatorem konferencyj był Instytut A. Begeya. W zbiorze przykładów z obcych literatur, którego redaktorem jest prof. Farinelli ukaże się wkrótce „Kordjan" i „Mazepa" w parafrazie p. C. Garosci ze wstępem jej siostry p. Agosti.

(—) Literatura polska na czeskim Śląsku. Śląska twórczość wnosi poważny dorobek do polskiego piśmiennictwa regjonalnego. Ale nietylko na polskiej części Śląska budzą się talenty literackie (n. p. Gustaw Morcinek). Na czeskim Śląsku pracuje też kilku pisarzy, którzy powiększają śląską literaturę regjonalną. Adolf Fierla, syn sztygara z Orłowej, z centrum zagłębia węglowego, zadebiutował on w roku 1930 tomikiem nowel górniczych „Hałdy", potem wydał „Cienie i blaski", poezje o górnikach, dalej powieść „Ondraszek" i tom poezyj „Dziwy na groniach". Poezje te pisane są całkowicie gwarą cieszyńską. Paweł Kubisz, rodem z Końskiej, jest autorem poetycznych powiastek beskidzkich p. t. „Szli se zbuje". Karol Berger, dyrektor szkoły wydziałowej w Czeskim Cieszynie, napisał kilka sztuk ludowych, z których „Nawrócony" zyskał sobie popularność. Utwory sceniczne dla ludu pisuje też ks. Oskar Zawisza, proboszcz z Cierlicha. Dużem powodzeniem cieszą się jego „Jasełka".

(—) Rocznica Adama Asnyka. W ubiegłą środę 6 bm. upłynęło 35 lat od śmierci znakomitego pisarza i poety Adama Asnyka, a 94 lat od jego urodzin. W jednym z dzienników warszawskich zamieszczono z tej racji obszerne wspomnienie o poecie, który po ukończeniu studjów w Warszawie został tam aresztowany w r. 1860 i osadzony w Cytadeli. Po odzyskaniu wolności, wziął Asnyk udział w powstaniu 1863 roku i był członkiem Rządu Narodowego. W roku 1870 osiadł Asnyk w Krakowie, tworząc tutaj wraz z Romanowiczem „Nową Reformę", będącą placówką myśli postępowej demokratycznej.

Polacy w Marokku.

W całem Marokku znajduje się obecnie około 120 Polaków, których większość zamieszkuje w Casablanca. Według zawodów dzielą się oni na: inżynierów, lekarzy, architektów, handlowców, dentystów, urzędników prywatn., nauczycieli, guwernantek, elektrotechników, dekoratorów, mechaników, monterów, ślusarzy, stolarzy, krawców, cukierników, tapicerów, rusznikarzy i malarzy. Obecnie organizuje się w Casablanca pierwsze ognisko polskie, w którem wszyscy Polacy mogliby mieć stałą łączność ze sobą. W Legji Cudzoziemskiej znajduje się w danej chwili około 450 Polaków.

Konferencja londyńska



skupia na sobie uwagę całego świata politycznego. Uczestnicy jej szukają dróg do urzeczywistnienia t. zw. federacji naddunajskiej, w skład której ma wejść pięć państw. Na obrazku naszym widzimy głównych uczestników wspomnianej konferencji w osobach: w pierwszym rzędzie od strony prawej ku lewej premjerzy Mac Donald i Tardieu oraz francuski minister skarbu Flandin, wtyle za nimi poseł francuski w Londynie Fleuriau (na prawo i angielski minister spraw zagranicznych Simson (na lewo).

Z posiedzenia Zespołu Towarzystw polskich.

Rezolucje w sprawie utworzenia urzędu okręgowego oraz w sprawie gimnazjum.

Wielkie Piekary w Świętochłowickiem. Dnia 3 kwietnia br. o godz. 5 popołudniu odbyło się posiedzenie Zespołu tow. polskich w lokalu p. Feliksa Wróbla w Wielkich Piekarach. Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. Mazura, przystąpiono do załatwienia porządku obrad m. in. ustalenia programu na uroczystość 3 Maja. Na wniosek przedstawiciela tow. śpiewu „Halka“ p. Kubika, ustalenie programu powierzono zarządowi, który sobie zakooptuje odpowiednich delegatów tow., celem omówienia programu i przedłoży takowy na następnem plenarnem posiedzeniu. Następnie podano do wiadomości, że prośba Zespołu tow. polskich odnośnie do upaństwowienia gimnazjum została z dniem 1 kwietnia br. przychylnie załatwiona. Dalej wyłoniła się dłuższa dyskusja, podczas której wyrażono życzenie, aby poczynić odpowiednie kroki ażeby obecny dyrektor gimnazjum w Szarleju pozostał nadal dyrektorem upaństwowionego gimnazjum. W rezultacie dyskusji powzięto jednogłośnie następującą rezolucję, którą uchwalono przedłożyć kompetentnym władzom do dalszego właściwego załatwienia.

Rezolucja.

Tutejsze gimnazjum komunalne zostało upaństwowione od 1 kwietnia 1932 r. Od założenia gimnazjum, to jest od 1 sierpnia 1924 aż do chwili obecnej dyrektorem tego zakładu jest p. Adam Tyran.

Ponieważ wymieniony nietylko spełnia sumiennie swoje obowiązki zawodowe, czego dowodem jest rozwój zakładu, ale także pracuje wydatnie na niwie społecznej i państwowo-twórczej i jest zawsze do dyspozycji na każde zawołanie, za którą to pracę otrzymał w r. 1931 złoty Krzyż Zasługi, towarzystwa polskie w Wielkich Piekarach, zgromadzone dnia 3 kwietnia br. na sali p. Feliksa Wróbla, wnoszą usilną prośbę do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, aby powierzył stanowisko dyrektora w Państwowem Gimnazjum w Wielkich Piekarach p. Adamowi Tyranowi.

Przeniesienie p. Adama Tyrana do innej miejscowości, uważałyby towarzystwa za wielką stratę dla polskości na tutejszym terenie pogranicznym.

Następnie przystąpiono do omówienia sprawy utworzenia własnego urzędu okręgowego dla Wielkich Piekar. Po obszernem rozpatrzeniu sprawy, zebrani przedstawiciele ruchu społecznego w Wielkich Piekarach w interesie społeczeństwa uznali potrzebę utworzenia własnego urzędu okręgowego za konieczną i powzięli następującą rezolucję, którą należy przesłać do władz kompetentnych oraz umieścić w prasie, ażeby zapobiec rozsiewaniu różnych niedorzeczności.

Rezolucja.

W sprawie utworzenia osobnego urzędu okręgowego dla gminy Wielkie Piekary z siedzibą w Wielkich Piekarach, zebrani przedstawiciele miejscowych towarzystw w dniu 3 kwietnia 1932 r. na posiedzeniu Zespołu tow. polskich, do którego z małemi wyjątkami należą nieomal wszystkie miejscowe towarzystwa polskie, przyjmują do wiadomości prośbę zarządu Zespołu tow. polskich skierowaną do pana wojewody w Katowicach, wyrażają na takową swoją zgodę i dodają, że utworzenie osobnego urzędu okręgowego dla Wielkich Piekar z siedzibą w Wielkich Piekarach, zaoszczędza się tut. obywatelstwu wiele czasu wzgl. niepotrzebnego chodzenia z jednego urzędu do drugiego. Także przez utworzenie osobnego urzędu okręgowego w Wielkich Piekarach zaoszczędzi się również kilka tysięcy złotych, które w obecnem trudnem położeniu gospodarczem można przeznaczyć na złagodzenie nędzy bezrobotnych i dlatego uprasza się powtórnie p. wojewodę o jaknajrychlejsze uwzględnienie naszej prośby i utworzenie osobnego urzędu okręgowego dla Wielkich Piekar z siedzibą w Wielkich Piekarach.

Kierownik szkoły p. Zelga zwrócił się do zebranych z apelem o współpracę przy nadchodzących wpisach szkolnych. Prośbę p. kierownika przyjęto i przyrzeczono, że na pomoc miejscowego obywatelstwa może zawsze liczyć.

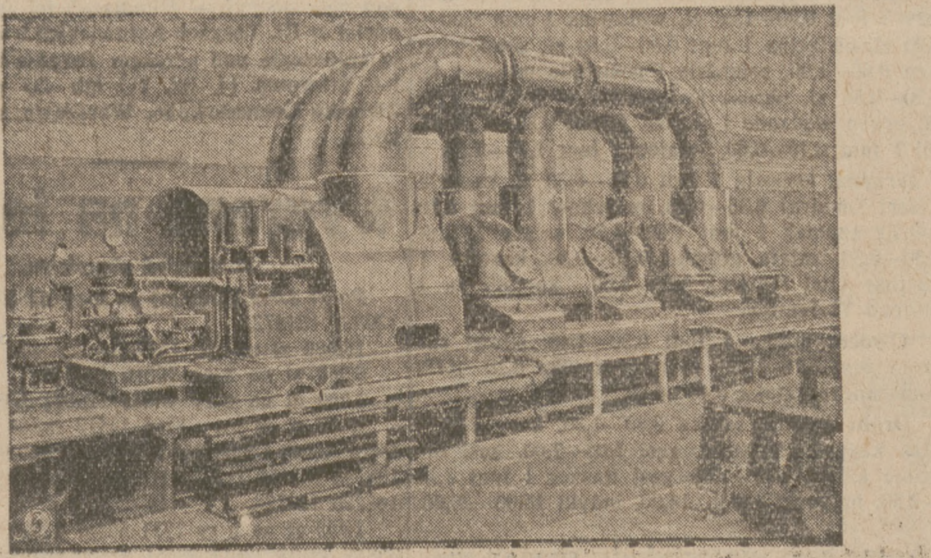
Po załatwieniu jeszcze kilka innych spraw charakteru lokalnego zakończono posiedzenie o godzinie 7-ej wieczorem. (w)

Zgon hr. Czernina.



W Wiedniu zmarł przed paru dniami były minister spraw zagranicznych Austrji w okresie wielkiej wojny hr. Otokar Czernin w 60 roku życia. Zmarły był twórcą pokoju w Brześciu Litewskim z Rosją i Bukareszcie z Rumunją. Czernin nie cieszył się sympatją Polaków z powodu jego wrogiego nastawienia do spraw polskich. Po rozpadnięciu się Austrji Czernin usunął się całkowicie od życia politycznego.

Budowa kanału pod rzeką Skaldą.



Do budowy kanału pod Skaldą sprowadzono potężne turbiny, mogące wytwarzać 80.000 kilowatamperów. Jeden z takich kolosów, a jednocześnie arcydzieł nowoczesnej techniki widzimy na obrazku.

Projekt kodeksu karnego a postulaty katolickie.

Podczas dyskusji w sejmie nad pełnomocnictwami dla Prezydenta Rzeczypospolitej m. in. przemawiał poseł Wacław Komarnicki, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego, zastrzegając się **przeciwko wydaniu w drodze dekretu projektu kodeksu karnego, nieuzgodnionego z postulatami katolickiemi.** Cytujemy wyjątek z przemówienia posła Komarnickiego:

„Mówi się powszechnie, że ten kodeks jest gotów i jest zamiar jego wydania. Jednak kodeks ten w opracowaniu komisji kodyfikacyjnej nastręcza bardzo poważne zastrzeżenia. Te zastrzeżenia znalazły wyraz w orędziu Episkopatu polskiego z 10 listopada r. z. Komisja prawnicza Episkopatu polskiego przedewszystkiem podniosła zastrzeżenia co do rozdziału tego kodeksu, omawiającego przestępstwa religijne, to znaczy art. 170—172, które są tak zredagowane, że z tekstu ich **nie można poznać nietylko, że Polska jest państwem katolickiem, ale nawet, że jest państwem chrześcijańskiem.** One są tak ogólnie zredagowane, że na podstawie ich nie można skonstruować obrony kultu, który jest specjalnie drogi dla katolików, kultu Matki Boskiej i kultu świętych. To więc sformułowanie kodeksu karnego wywołało bardzo poważne zastrzeżenia Episkopatu Polskiego, który podkreśla w swem orędziu, że z bólem o tych sprawach pisze. Również w temże orędziu Episkopat polski protestuje przeciw art. 231 tegoż projektu komisji kodyfikacyjnej, który mówi o spędzaniu płodu i przytem artykuł ten mówi o tym zabiegu operacyjnym w takich terminach, które właściwie nie dają żadnej granicy dopuszczalności jego. albowiem mówi się tam jako o powodzie usprawiedliwiającym a więc używa się pojęcia niesłychanie rozciągliwego.“

Ile kinoteatrów mamy na świecie.

Na całym świecie istnieje 61.551 kinoteatrów, w tem zaś 27.617 kin dźwiękowych. Najwięcej kinoteatrów dźwiękowych w Europie posiada Anglja, bo 4.500, Stany Zjednoczone posiadają 20.000 kin, w tem 13.500 dźwiękowych, Europa — 29.316 kin, Australja — 1.500 kin, Afryka — 690 kin, Ameryka połudn. 5.435 kin, Azja — 5.110 kin.

Wykopaliska na terenie Watykanu.

Przy robotach ziemnych dokonywanych naprzeciwko drukarni watykańskiej w związku z budową gmachu dla poczty i telegrafu, odkryto fundamenty starej odlewni założonej przez Piusa IV. Odlewnia ta została zburzoną przez Piusa X w celu wzniesienia budynku drukarni (Tipografia Poliglotta). W odlewni tej odlano wiele słynnych posągów, jak np. posąg Napoleona, znajdujący się obecnie na placu Vendome w Paryżu, posąg Niepokalanego Poczęcia — wzniesiony w Rzymie na Piazza Spagna dla upamiętnienia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu i odlany z bronzu dział pochodzących z wojny Krymskiej. Koło odkopanych fundamentów znaleziono także urne, pochodzącą z I. wieku z popiołami jakiegoś młodzieńca.

Przegląd religijny.

Nabożeństwa polskie w Kopenhadze.

Staraniem przebywającego w Danji ks. Tomasza Fryca od lutego r. b. rozpoczęły się w Kopenhadze stałe nabożeństwa polskie. Co drugą niedzielę w kościele św. Anny na Hans Bogbindersalle (Sunby) odprawia się obecnie Msza św. z kazaniem polskiem i śpiewami polskimi, zawsze przy bardzo licznym udziale wiernych z Kopenhagi i okolicy. Dla uświetnienia tych nabożeństw niestrudzony ks. Fryc w miejscowej szkole polskiej prócz wykładów religji zaprowadził naukę kościelnych śpiewów polskich, którymi osobiście kieruje.

Austrja katolicka w cyfrach.

Wedle ostatniej statystyki Austrja posiada dwie prowincje kościelne z 6 diecezjami i dwoma administracjami apostolskiemi. Największą i najbardziej zaludnioną jest diecezja wiedeńska, licząca 2.589.556 katolików. Pozostałe diecezje liczą razem 3.764.037 wiernych. Jeśli uwzględnić, że diecezję wiedeńską, posiadającą 1452 kościoły, obsługuje 1791 kapłanów, podczas gdy w pozostałych diecezjach jest 6037 kościołów i 5496 księży, łatwo przekonać się, że ruch religijny w diecezji stołecznej jest naogół mniejszy niż w diecezjach prowincjonalnych. Najstarszą parafją w Austrji jest parafja św. Ruperta w Salzburgu, która została założona w VII w. W Austrji działa 38 zakonów męskich i 42 żeńskie. Z tych ostatnich najliczniejsze jest zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia.

Krzyże z IX wieku w Chinach.

W Chinach koło Sze-Cze-Sen, prastarej stolicy kraju, znaleziono pochodzące z IX w. krzyże z napisami syryjskimi. Dowodziłoby to, że już w IX w. dotarli Nestorjanie aż do Chin Północnych i tam głosili Ewangelję. Napisy na znalezionych krzyżach brzmią: „Spoglądajcie na krzyż i na krzyżu się opierajcie — Krzyż przynosi życie“.

Cud przy relikwiach św. Franciszka Ksawerego.

„Osservatore Romano“ donosi o nowym cudzie, jaki się wydarzył przy relikwiach św. Franciszka Ksawerego w Goa. Tym razem był to wypadek nagłego ozdrowienia po 17-letnim całkowitym paraliżu.

Nawrócenie teologa protestanckiego.

We wtorek wielkanocny w Einsiedeln (Szwajcarja), słynnem z cudownego obrazu Matki Bożej, przyjęty został na łono Kościoła katolickiego znany protestancki historyk filozofji religji Oskar Bauhofer. Bauhofer do niedawna był referentem spraw teologicznych w genewskim Międzynarodowym Instytucie Nauk Społecznych, ekspozyturze stokholmskiej konferencji kościelnej.

Elita umysłowa Francji jest coraz bardziej chrześcijańską.

Przybyły niedawno do Montreal z Francji kontradmirał Rene Dufour de la Thuilerie wyraził opinję, że sceptycyzm, jaki przed 50 laty cechował elitę umysłową Francji, dziś znikł prawie całkowicie. **Ponad połowę uczonych Francji przyznaje się otwarcie do katolicyzmu, a większość pozostałych uznaje conajmniej, że chrystjanizm zajmuje dziś słusznie pozycję uprzywilejowaną.**

Sprawy robotnicze.

Bezrobocie w Szwajcarji przybiera coraz większe rozmiary.

Bezrobocie w Szwajcarji przybiera coraz większe rozmiary. W lutym liczba bezrobotnych wynosiła 73.000 osób, podczas gdy w styczniu tylko 57 tysięcy. Rząd zwołał specjalne posiedzenie rady ministrów, na którem mają zapaść decyzje w sprawie energicznej walki z bezrobociem. Prawdopodobnie wyznaczone będą znaczne kredyty na uruchomienie robót publicznych.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Przedstawienie szkolne.

W sobotę 9 bm. o godz. 15,30 po południu staraniem T. N. S. W. przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegraną będzie bajka „Odzyskane serce“.

W sobotę wieczorem o godz. 7,30 po raz drugi „Targ na dziewczęta“.

Koncert - Recital Chopinowski.

Niebywałą sensację wywołała zapowiedź koncertu Chopinowskiego w niedzielę 10 bm. o godzinie 12 w południe, na którym wystąpią laureaci konkursu warszawskiego Imre Ungar, od urodzenia niewidomy pianista węgierski, oraz pianistka belgijska Suzanne Meyere. Bilety sprzedaje kasa teatru.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie operetki „Bohaterowie“.

W niedzielę 10 bm. o godz. 15,30 po połud. po cenach zniżonych doskonała operetka „Bohaterowie“.

Wieczorem o godz. 7,30 „Noc w San Sebastjano“.

Najbliższe przedstawienie popularne po cenach najniższych od 50 groszy do 2.— zł. odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 19,30. Odegraną będzie komedja „Damy i huzary“.

W przygotowasiu komedja włoskiego autora włoskiego Benedeti'ego i Zorzi'ego p. t. „Biała dama“ w reżyserji p. A. Kwiatkowskiego.

REPERTUAR:

Niedziela, dnia 10 bm. „Koncert Chopinowski“ o godz. 12 w południe.

Niedziela, dnia 10 bm. „Bohaterowie“ o godz. 3,30 po południu.

Wtorek, dnia 12 bm. „Damy i huzary“ przedstawienie popularne o godz. 19,30.

Wtorek, dnia 12 bm. „Damy i huzary“ przedstawienie popularne o godz. 19,30.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 11 bm. „Hiszpańska mucha“ w Świętochłowicach o godz. 19,30.

Poniedziałek, dnia 11 bm. „Krysia leśniczanka“ w Mikołowie o godz. 19,30.

Wtorek, dnia 12 bm. „Noc w San Sebastjano“ w Cieszynie o godz. 19,30.

Środa, dnia 13 bm. „Targ na dziewczęta“ w Król. Hucie o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 14 bm. „Noc w San Sebastjano“ w Rybniku o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 14 bm. „Damy i huzary“ w Bielsku o godz. 19,30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol (Wielka sala): „Arena namiętności“.

(Nowa sala): „Żebrak z Stambułu“.

Kino Casino: „Noc w raju“.

Kino Rialto: „W każdym porcie dziewczyna“

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino „Apollo“: Największy film w tej dziedzinie p. t. „Sterowiec L. A. 3“. W rolach głównych: Jack Holt, Fay Wray. Jako 2-gi film „Wenus w 7 odsłonach“ wesoła kom.

Kino „Roxy“: Najnowsza komedja wojskowa p. t. „C. K. Rezerwista“ w języku czeskim. W nadprogramie zabawna komedja „Lekka Izabella“.

Kino „Colosseum“: 1. „Żółta maska“. 2. „Przeżycia jednej nocy“. W rolach głównych Igo Sym — Marcella Albani.

W. Hajduki — Kino Helios: „Dziewczę z nad Wołgi“ z Eweliną Holdt.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 8 kwietnia 1932 r.

Dolar amerykański 8.88 7/10 zł. Funt szterlingów angielskich 33,80 zł. 100 franków francuskich 35.08 zł. 100 koron czeskich 26.37 zł. 100 franków szwajcarskich 173.17 zł. 100 guldenów holenderskich 360.10 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 7 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg. Żyto 25.75—26.00. Pszenica 26.50—26.75. Jęczmień na przemiał 21—23, browarowy 24,25—25.25. Owies do siewu 22,50—23,00, zwykły 20.75—21.25. Mąka żytnia 65 proc. 39—40, pszenna 65 proc. 40 do 42. Otręby żytnie 16.25—16.75, pszenne 65 proc. 40—42, Otręby żytnie 16.25—16.75, pszenne 15 do 16, pszenne grube 16—17. Rzepak 32—33. — Gorczyca 30—35. Wyka latowa 22,50—24,50, — Peluszka 26—28. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11.50—12,50, żółty 16—17. Seradela 32—34. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—307. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Katowicach,

z czwartku dnia 7 kwietnia 1932 r.

Nabiał: masło wiejskie 1 funt 1,80—2,00 zł, masło mleczarniane 1 funt 2,10—2,20 zł, jaja 10 do 11 sztuk za 1 złotego, twaróg 1 funt 0,50—0,60 zł, mleko 1 litr 0,33—0,37.

Mięso: wieprzowe 1 funt 0,60—0,90 zł, kotlety 1 funt 0,90—1,00 zł, wołowina 1 funt 0,60—0,90 zł, cielęcina 1 funt 0,60—0,80 zł, skopowina funt 0,60—1,00, osierdzie i poślednie mięso 1 ft. 0,30—0,50 zł, okrasa świeża 1 funt 0,80—0,90 zł, mięso wędzone i okrasa 1 funt 0,80—1,20 zł, łój 1 funt 0,70—0,80, smalec 1 funt 1,20—1,30.

Jarzyna: kapusta 1 funt 0,25—0,30 zł, kapusta 1 funt (modra) 0,35—0,45, marchew 1 funt 0,10—0,20, szpinak 1 funt 1,50—1,70, selery 1 funt 0,30—0,50, sałata główka 0,10—0,30, kartofle 1 centnar (100 funtów) 4,75—5,00, kartofli za 1 złotego 18 funtów.

Owoce: jabłka 1 funt 0,30—1,40, śliwki suszone funt 0,70—1,00, cytryny sztuka 0,10—0,15, pomarańcze sztuka 0,40—0,80.

Drób: gołębie sztuka 0,80—1,20, kury 2,00—5.00, kaczki 4.50—6,00, gęsi 5,00—7,00, gęsi tuczone 1 funt 1,20—1,60, gęsi tłuszcz 1 funt 2,25—2,50, indyczki 11,00—14,00, indyki 16,00—20,00.

Nowe ceny na artykuły spożywcze w Katowicach.

Pieczywo: 1 kg chleba z 65% mąki żytniej 0,43 zł, 1 kg chleba sitkowego 0,35 zł, 1 bułka większa 120 gramów 0.10 zł, 1 bułka mniejsza 60 gramów 0,05.

Nabiał: 1 litr mleka pełnego surowego 0,33.

Mięso i wyroby mięsne: (pierwsza cena w składach, druga w hali targowej): 1 kg wieprzowiny I gat. 1,50 — 1,30 zł, II gat. 1,40 — 1,20 zł, 1 kg wołowiny I gat. 1,50 — 1,30 zł, II gat 1,40 — 1,20 zł, 1 kg słoniny świeżej I gat. 2,00 — 1,80 zł, II gat. 1,80 — 1,60 zł, 1 kg sadła I gat. 2,00 — 1,80 zł. 1 kg kiełbasy krakowskiej 100% surowej i gotowanej I gat. 2,60 — 2,60 zł, 1 kg kiełbasy krakowskiej miesz. I gat. 2,40 — 2,40 zł, II gat. 2,00 — 2,00 zł, 1 kg kiełbasy czosnkowej I gat. 2,00 — 2,00 zł, II gat. 1,60 — 1,60 zł, 1 kg salcesonu I gat. 2,00 — 2,00 zł, II gat. 1,60 — 1,60 zł, 1 kg wątrobianki I gat. 2,40 — 2,40 zł, II gat. 2,00 — 2,00 zł.

Ceny powyższe obowiązują od dnia 7 kwietnia 1932 r.

Wystawa betonowa na III Targach Katowickich.

Wystawa Betonowa na III. Targach Katowickich w czasie od 14 maja do 5 czerwca br. zapowiada się nadzwyczaj okazale. Hala i tereny przeznaczone przez Targi dla tej Wystawy są już znacznie w swoje części zajęte; udział w tym dziale biorą firmy betonowe, cementowe, budowlane i pokrewne. Wystawcy mają otrzymać w drodze powrotnej bezpłatny kolejowy przewóz eksponatów i zniżki osobowe. Podczas trwania Targów odbędą się w odnośnej branży specjalne pokazy filmowe, odczyty, wycieczki i objaśnienia fachowców, które nie obciążą firm biorących udział w Wystawie Betonowej.

Byłoby nad wyraz wskazanem, by zainteresowanie tą Wystawą udzieliło się w dużej mierze firmom całego okręgu przemysłowego i węglowego, gdyż brak ich w zespole najpoważniejszych wystawców — musiałby budzić zrozumiałe zdziwienie.

Targi Katowickie i Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, jako organizatorzy tej Wystawy nie chcieliby nikogo narazić na odmowę w razie braku miejsca w tym dziale i dlatego obecnie usilnie apelują do wszystkich firm z wymienionej branży, by o ile one jeszcze nie powzięły decyzji — jaknajszybciej zgłosiły swój udział w III. Targach Katowickich i wysłały kartę zgłoszenia pod adresem Targów Katowickich (ul. Stawowa 14, tel. 71) lub do powyższego Związku Cementowego, Warszawa, ul. Czackiego 1).

Wygrane na loterji.

23-ci dzień ciągnienia.

Po zł 3.000 (premje) na n-ry 6286 90108 91784 120327 151872.

15.000 zł na nr. 121900.

5.000 zł na n-ry 79516 103516.

3.000 zł na n-ry 96035 126071 135631 151985.

2.000 zł na n-ry 8784 12512 28343 32431 42703 43801 46884 66068 76605 77433 80680 95536 100030 108145 109550 112954 118321 121625 123081 134612 141226 153774.

1.000 zł na n-ry 1731 50567 12987 15902 25950 36847 38108 38515 38661 51570 56798 62132 65409 86679 86805 89812 104980 106542 109252 120192 123359 127400 131745 132246 135438 135810 135986 145773 145845 148764 148797 149933 156055 158324 158860 159774.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Ziednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp. Katowice, ul. Św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

SPORT.

Niedzielne zawody piłkarskie.

10 drużyn na starcie.

Katowice. Nadchodząca niedziela zastaje tylko dwie drużyny ligowe w odpoczynku: Garbarnię i Wisłę. Reszta drużyn musi stanąć do zmagań o punkty. Na pierwsze miejsce wysuwa się dla nas spotkanie **Ruch W. Hajduki — Warszawianka w Hajdukach.** Pierwszy występ Ślązaków przyniósł im wprawdzie porażkę, lecz trzeba wziąć pod uwagę obcy teren i niebylejakiego przeciwnika. Hajduczanie na własnym gruncie są bardzo trudni do pokonania, a mając jeszcze z Warszawianką stare porachunki, dążyć będą za wszelką cenę do zwycięstwa.

W **Warszawie** odbędzie się ciekawy mecz między **Polonją a Wartą.**

Kraków oglądać będzie zmagania się dwóch eksmistrzów: **Cracovii i Pogoni ze Lwowa.**

Czarni lwowscy gościć będą u siebie groźnego przeciwnika — **Legię** warszawską. **Bardzo interesująco zapowiada się pierwszy występ benjaminka ligi 22 pp. Siedlce**, który wyjeżdża do Łodzi by tam zmierzyć swe siły z tamtejszym **Ł. K. S-em.** (1)

W niedzielę dnia 10 kwietnia zostaną rozegrane następujące spotkania:

Mistrzostwo ligi śląskiej

W Katowicach: **Kolej. P. W. — Naprzód Lipiny**
1 F. C. — Orzeł Wełnowiec.
W Załężu: **K. S. 06 — Słowian Bogucice.**
W Król. Hucie: **AKS. — KS. Chorzów.**

Mistrzostwa klasy „A“

W Katowicach: **KS. Pogoń — Naprzód Załęże**
Polic. KS. — Kresy Król. Huta
Żyd. KS. — KS. 20 Rybnik.
W Bogucicach: **KS. 20 — KS. Dąb.**

Mistrzostwa klasy „B“

W Tarnowskich Górach:
Getepe — Odra Miasteczko
W Kaletach:
KS. Małapanew — Olimpja Boruszowiec

Mistrzostwa szachowe Zw. Młodzieży Polskiej.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania szachowe o mistrzostwo śląskiego związku młodzieży polskiej.

W Pszczynie: Pszczyna — Cieszyn
W Rybniku: Rybnik — Mikołów
W Kochłowicach: Kochłowice — Tarn. Góry
W Katowicach: Katowice — Mysłowice. (1)

Colonia — Kombinowany zespół Katowice 10:6.

Katowice. W po brzegi wypełnionej sali odbyły się w piątek na sali Powstańców interesujące międzyklubowe walki bokserskie między drużynowym mistrzem Rzeszy — Colonia a kombinowanym zespołem BKS. i Policyjn. KS. Katowice. Przeprowadzone walki stały na dość wysokim poziomie a wyniki uzyskane przedstawiają się następująco od wagi muszej do ciężkiej: Nowakowski bije Bernardinego; Rustemeier zwalcza Nebla, Kramer zwycięża Matuszczyka, Virnich uzyskuje zwycięstwo nad Zachlodem, Makosz bije Müllera, Wystrach remisuje z Niesingiem. Wreszcie w ostatniej walce dnia Woczka walczy z Keinem bez rozstrzygnięcia. (1)